

# Eliasz - Numer trzynaście

## Czterdzieści sześć

Jeff Pippenger

2023-10-19

W poprzednim artykule łączyliśmy Eliasza z historią okresu od 1798 do 1844 roku. Eliasz symbolicznie wchodzi w tę historię, gdy William Miller został wzbudzony, by ogłosić poselstwo pierwszego anioła. Wdowa z Sarepty reprezentuje wierny Kościół, który zbiera dwa kawałki drewna, czyli dwa narody, które 22 października 1844 roku miały stać się jednym narodem.

A powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wezmę synów Izraela spośród narodów, dokąd poszli, i zgromadzę ich ze wszystkich stron, i wprowadzę ich do ich własnej ziemi. I uczynię ich jednym narodem w ziemi, na górach Izraela; i jeden król będzie królem nad nimi wszystkimi; i nie będą już więcej dwoma narodami ani nie będą już wcale podzieleni na dwa królestwa. Nie będą się już więcej kłócić swoimi bożkami ani swoimi obrzydliwościami, ani żadnym ze swoich występków; lecz wybawię ich ze wszystkich miejsc ich zamieszkania, w których zgrzeszyli, i oczyszczę ich; i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem. A Dawid, mój sługa, będzie nad nimi królem; i wszyscy będą mieć jednego pasterza; będą też postępować według moich praw, przestrzegać moich ustaw i wykonywać je. I będą mieszkać w ziemi, którą dałem mojemu słudze Jakubowi, w której mieszkali wasi ojcowie; będą w niej mieszkać oni, ich dzieci i dzieci ich dzieci na wieki; a mój sługa Dawid będzie ich księciem na wieki. Nadto zawrę z nimi przymierze pokoju; będzie to przymierze wieczne z nimi; i osadzę ich oraz rozmnożę, i umieszczę moją świątynię pośród nich na zawsze. Mój przybytek będzie także z nimi; zaprawdę, będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I narody poznają, że Ja, Pan, uświęcam Izraela, gdy moja świątynia będzie pośród nich na zawsze. Ezechiel 37:21-28.

Ezechiel wskazuje na kilka błogosławieństw obiecanych dwóm kijom, czyli dwóm narodom, które stają się jednym narodem. Zaczniemy od rozważenia czterech z tych błogosławieństw, które Siostra White określiła jako cztery „przyjścia”, a które wszystkie spełniły się jednocześnie, 22 października 1844 roku.

"Przyjście Chrystusa jako naszego arcykapłana do miejsca najświętszego, w celu oczyszczenia świątyni, ukazane w Daniela 8:14; przyjście Syna Człowieczego do Sędziwego, przedstawione w Daniela 7:13; oraz przyjście Pana do Jego świątyni, przepowiedziane przez Malachiasza, są opisami tego samego wydarzenia; a jest to także przedstawione przez przyjście oblubieńca na wesele, opisane przez Chrystusa w przypowieści o dziesięciu pannach, u Mateusza 25." Wielki bój, 426.

Pierwsze „przyjście”, o którym wspomina Siostra White, to przyjście arcykapłana w celu „oczyszczenia świątyni”, które miało nastąpić po upływie dwóch tysięcy trzystu lat. Ten werset stanowi odpowiedź na pytanie z Daniela 8:13: „Jak długo ma trwać widzenie dotyczące codziennej ofiary i występkę spustoszenia, aby zarówno świątynia, jak i zastęp były deptane?” Werset czternasty stwierdza, że oczyszczenie świątyni rozpocznie się po upływie dwóch tysięcy trzystu

lat. Ezechiel mówi, że Bóg „weźmie synów Izraela spośród pogan, dokąd się udali, i zgromadzi ich ze wszystkich stron, ... a zgromadzony naród nie będzie się już kalał”, ponieważ Bóg ich „oczyści: i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem”.

22 października 1844 roku drugie „przyjście”, o którym wspominała siostra White, było wypełnieniem siódmego rozdziału Księgi Daniela, wersetu trzynastego, który mówi, że Syn Człowieczy przyjdzie do Przedwiecznego, aby otrzymać królestwo. Ezechiel mówi, że Bóg „uczyni ich jednym narodem w kraju na górach Izraela; i jeden król będzie królem nad nimi wszystkimi.” Ezechiel przedstawia Chrystusa jako króla pod imieniem „Dawid”, gdy mówi: „Dawid, mój sługa, będzie nad nimi królem.” Wskazuje też, że Chrystus, jako Dawid, będzie ich „jednym pasterzem” oraz że Jego „sługa Dawid” będzie również „ich księciem na wieki”. Król z definicji potrzebuje tytułu królewskiego, a także władztwa, nad którym będzie panował, oraz obywateli swojego królestwa. Jeśli nie ma obywateli, nie ma królestwa.

Widziałem w nocnych widzeniach, a oto z obłokami nieba przyszedł ktoś podobny do Syna Człowieczego; przystąpił do Przedwiecznego i został przyprowadzony przed Jego oblicze. I dano mu panowanie, chwałę i królestwo, aby wszystkie ludy, narody i języki służyły mu: jego panowanie jest panowaniem wiecznym, które nie przemienie, a jego królestwo — takim, które nie będzie zniszczone. Daniela 7:13, 14.

Trzecie „przyjście” wskazane przez siostrę White nastąpiło, gdy Chrystus jako „posłaniec przymierza” nagle przyszedł do swojej świątyni, aby oczyścić synów Lewiego. Ezechiel mówi, że Chrystus „oczyści ich, tak że będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem”, oraz że „ponadto” zawrze z nimi „przymierze pokoju”, które „będzie przymierzem wiecznym”. Przymierze wypełni się, gdy Bóg „ustanowi” swoje „sanktuarium pośród nich”, a „poganie poznają, że Ja, Pan, uświęcam Izraela, gdy moje sanktuarium będzie pośród nich”.

Oto ja posyłam mojego posłańca, a on przygotuje drogę przede mną; a Pan, którego szukacie, nagle przyjdzie do swojej świątyni, nawet posłaniec przymierza, w którym macie upodobanie. Oto przyjdzie, mówi Pan Zastępów. Lecz kto zdoła znieść dzień jego przyjścia? I kto się ostoi, gdy się ukaze? Bo on jest jak ogień wytapiacza i jak ług folusznika. I zasiądzie jak ten, co wytapia i oczyszcza srebro; i oczyści synów Lewiego, i przeczyści ich jak złoto i srebro, aby składali Panu ofiarę w sprawiedliwości. Wtedy ofiara Judy i Jerozolimy będzie miła Panu, jak za dawnych dni i jak w latach minionych. Malachiasza 3:1-4.

Posłaniec, który przygotował drogę Chrystusowi, „posłaniec przymierza” w latach 1798–1844, był Eliaszem, reprezentowanym przez Williama Millera. Gdy Chrystus nagle przyszedł do swojej świątyni, oczyścił „synów Lewiego” jak „ogień topnika”.

Drugie „przyjście”, które wypełniło się 22 października 1844 roku, było przyjściem oblubieńca. Dwukrotnie Ezechiel stwierdza, że naród złączony z dwóch lasek będzie Bożym „ludem” i że On „będzie ich Bogiem”. Dokonało się to w zaślubinach. 22 października 1844 roku cztery prorocтва, o których wspomina siostra White i które się wypełniły, zostały wszystkie poświadczone przez świadectwo dwóch lasek Ezechiela.

Eliasz reprezentuje posłańca, który przygotowuje drogę dla Posłańca Przymierza. Chrystus wskazał Jana Chrzciciela jako posłańca, który przygotował drogę dla jego pierwszego przyjścia. Siostra White uznała Williama Millera za Eliasza, a Miller przygotował drogę dla przyjścia Chrystusa jako "Arcykapłana", "Syna Człowieczego", "Posłańca Przymierza" i "Oblubieńca".

Po trzech i pół roku Eliasz przybył z Sarepty, gdzie przebywał u wdowy i jej syna, i nakazał Achabowi zwołać cały Izrael na Karmel. Ezechiel mówi, że poganie poznają, iż Bóg jest Bogiem, gdy umieści swoją świątynię pośród narodu zgromadzonego z dwóch kijów. Na górze Karmel Eliasz powiedział Izraelowi, aby wybrał, czy Bóg jest Bogiem, czy Baal jest Bogiem, lecz postawił to pytanie w kontekście nie tylko tego, kto jest prawdziwym Bogiem, ale także tego, kto jest prawdziwym prorokiem.

I Eliasz przyszedł do całego ludu i powiedział: Jak długo będziecie chwiać się między dwiema opiniami? Jeśli Pan jest Bogiem, idźcie za Nim; a jeśli Baal, to idźcie za nim. A lud nie odpowiedział mu ani słowem. Wtedy Eliasz powiedział do ludu: Ja — tylko ja sam — pozostałem prorokiem Pana; lecz proroków Baala jest czterystu pięćdziesięciu. 1 Księga Królewska 18:21, 22.

Wszyscy w Izraelu, łącznie z Achabem, poznali, że Bóg Eliasza jest Bogiem, gdy ogień zstąpił z nieba i strawił ofiarę Eliasza. Zstąpienie ognia na górze Karmel wyznacza moment, gdy Bóg umieścił swoje sanktuarium pośród narodu złożonego z dwóch kijów. Cud ognia na górze Karmel dowiódł, że Bóg był Bogiem, a Baal był fałszywym bogiem.

Cud w Sarepcie, gdy Eliasz trzykrotnie położył się na martwym synu wdowy, dowiódł jej, że Eliasz był mężem Bożym, a cud na Karmelu dokonał tego samego. Nie tylko ogień na Karmelu dowiódł, że Bóg jest Bogiem, lecz także wykazał, że Eliasz był prawdziwym prorokiem Boga, w przeciwieństwie do proroków Baala i proroków gajów. W latach 1840–1844 Miller i milerianie okazali się prawdziwymi prorokami, w przeciwieństwie do fałszywych proroków odstępczego protestantyzmu, którzy właśnie w tej historii dali dowód, że są córkami Izebel.

Eliasz na Karmelu symbolizuje dzieło identyfikacji prawdziwego rogu protestantyzmu, ponieważ szóste królestwo prorocstwa biblijnego, bestia z ziemi z Objawienia 13, ma róg protestantyzmu i róg republikanizmu, a swoje panowanie dopiero co rozpoczęła w 1798 roku. W 1798 roku, pod koniec trzech i pół roku panowania Izebel, Eliasz przybył z Sarepty, aby wyraźnie rozróżnić, który kościół był rogiem protestantyzmu na bestii z ziemi.

Wdowa z Sarepty podróżowała od historii Tiatyry do zaślubin, gdzie jej wdowieństwo miało się zakończyć. Jej wskrzeszony syn przedstawia tych, którzy zostali zamordowani przez Izebel podczas trzech i pół roku suszy. Dwa kawałki drewna, które zbierała na ogień, były dwoma domami literalnego Izraela, które miały zostać zgromadzone razem jako jeden naród, a tym narodem był duchowy Izrael. Wdowa zamierzała użyć tych dwóch kawałków drewna, by rozpalić ogień, co miało miejsce na Karmelu i 22 października 1844 roku, gdy posłaniec przymierza ooczyścił synów Lewiego "ogniem złotnika".

Ogień jest symbolem wylania Ducha Bożego, do którego doszło na Karmelu oraz podczas Wołania o północy, kulminującego 22 października 1844 roku.

A gdy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, wszyscy jednomyślnie byli razem w jednym miejscu. I nagle powstał z nieba szum jakby gwałtownego, pędzącego wiatru i napełnił cały dom, w którym siedzieli. I ukazały im się rozdzielone języki jakby z ognia, i spoczął na każdym z nich. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić innymi językami, jak im Duch poddawał mówić. Dzieje Apostolskie 2:1-4.

Wylanie Ducha oznacza głoszenie przesłania, a wdowa miała rozpałić ogień, aby mogła przygotować coś do jedzenia, co jest przesłaniem.

I podeszedłem do anioła i powiedziałem mu: Daj mi tę książeczkę. A on rzekł do mnie: Weź ją i zjedz; uczyni gorzkim twój żołądek, lecz w ustach będzie słodka jak miód. I wziąłem książeczkę z ręki anioła i zjadłem ją; i w moich ustach była słodka jak miód, lecz gdy tylko ją zjadłem, mój żołądek stał się gorzki. Objawienie 10:9–10.

Poselstwo, które Achab natychmiast ogłosił Izebel, brzmiało, że Bóg Eliasza jest prawdziwym Bogiem, ponieważ Achab właśnie był świadkiem, jak Bóg Eliasza odpowiedział ogniem. Poselstwo, które zostało natychmiast otwarte 22 października 1844 roku, to poselstwo trzeciego anioła. W obu przypadkach poselstwo przekazane przez Achaba lub poselstwo trzeciego anioła rozwściecza Izebel.

Lecz wieści ze wschodu i z północy zaniepokoją go; dlatego wyruszy w wielkim gniewie, by niszczyć i całkowicie wytracić wielu. Daniela 11:44.

Wieści „ze wschodu i z północy” u Daniela odnoszą się do poselstwa, które rozwściecza króla północy, czyli Izebel, a ona zapoczątkowuje ostateczne prześladowanie w historii Ziemi. To poselstwo było przedstawione przez wiadomość Achaba do Izebel oraz przez nadejście poselstwa trzeciego anioła przy otwarciu sądu w 1844 roku.

I Achab opowiedział Jezabel wszystko, co uczynił Eliasza, a także jak zabił wszystkich proroków mieczem. Wtedy Jezabel wysłała do Eliasza posłańca z wiadomością: Niech bogowie uczynią mi to i jeszcze więcej, jeśli jutro o tej porze nie sprawię, że twoje życie będzie jak życie jednego z nich. 1 Księga Królewska 19:1–2.

Eliasza jako symbol jest przedstawiony przez okres pustynny 538–1798. Następnie w 1798 roku Eliasza pojawia się w historii jako William Miller. W 1844 roku Eliasza sprowadza z nieba ogień Wołania o północy. Potem w 1863 roku Eliasza i jego poselstwo zostały odrzucone. Jego poselstwem było poselstwo Mojżesza o „siedmiu czasach”, reprezentowane także przez poselstwo o dwóch łaskach Ezechiela. Złączenie dwóch łasek na zakończenie ich rozproszenia było poselstwem wdowy z Sarepty, a ona zebrała dwa patyki, zanim przygotowała posiłek.

Adwentyzm millerowski, według Jamesa i Ellen White, stał się w 1856 roku adwentyzmem laodycejskim, a gdy następnie odrzucił w 1863 roku poselstwo Eliasza dotyczące Mojżeszowego wyrażenia „siedem razy”, pozbawił się logicznej zdolności do zrozumienia wzrostu poznania na temat „siedem razy”, który Bóg zamierzał przynieść na światło dzienne w 1856 roku (poprzez

osiem niedokończonych artykułów Hiram Edsona). Logika zmusiła go do rozpoczęcia burzenia podstawowego systemu prawd, który, pod kierunkiem aniołów, William Miller zestawiał. Pierwszy „kamień”, który odkrył Miller, był kamieniem węgielnym, o który adwentyzm laodycejski potykał się przez całą swoją historię. Odrzucenie tego pierwszego kamienia prawdy spowodowało ślepotę Laodycei, objaw uleczalny, lecz rzadko leczony.

Oczyszczenie świątyni, które rozpoczęło się 22 października 1844 roku, obejmowało oczyszczenie „zastępu”, który został zdeptyany wraz ze świątynią w Księdze Daniela 8:13. Zastęp był symbolizowany przez „dwa kawałki drewna”, które wdowa z Sarepty zebrała na ogień. Te dwa kawałki drewna były dwoma domami dosłownego starożytnego Izraela. Dosłowny Efraim i Juda mieli zostać zgromadzeni w jeden duchowy naród i oczyszczeni przez posłańca przymierza przy otwarciu sądu. Te dwa narody były tym „zastępem”, który został zdeptyany.

Obietnica Ezechiela była taka, że Bóg "wyprowadzi synów Izraela spośród pogan, dokądkolwiek poszli", i "zgromadzi ich" "i wprowadzi ich do ich własnej ziemi." Ziemia dosłownego Izraela była ziemią wspaniałą, albo Ziemią Obiecaną, albo Judą. Duchową ziemią wspaniałą w 1798 roku był kraj bestii ziemskiej o dwóch rogach z trzynastego rozdziału Objawienia.

W dniu, w którym podniosłem swą rękę ku nim, aby ich wyprowadzić z ziemi Egiptu do ziemi, którą dla nich upatrzyłem, opływającej w mleko i miód, która jest ozdobą wszystkich ziem. ... Podniosłem też swą rękę ku nim na pustyni, że ich nie wprowadzę do ziemi, którą im dałem, opływającej w mleko i miód, która jest ozdobą wszystkich ziem. Ezechiel 20:6, 15.

Dwa literalne domy Izraela mieszkały w ziemi, która była „chwałą wszystkich ziem”, ziemi, która „opływała” w „mleko i miód”. Gdy dwa literalne domy Izraela zostały zgromadzone razem jako duchowy Izrael, obiecano im, że zostaną osadzeni we własnej ziemi. Duchowa „chwalebna ziemia” to miejsce, w którym w czasie panowania bestii z ziemi na początku znajduje się ruch millerystów, a na końcu ruch stu czterdziestu czterech tysięcy. Ruch stu czterdziestu czterech tysięcy mógł powstać jedynie w kraju bestii z ziemi. Ruch z jakiegokolwiek innego kraju, twierdzący, że jest ruchem trzeciego anioła, jest imitacją, gdyż Alfa i Omega zawsze ilustruje koniec początkiem.

Nieźródlane miłosierdzia i błogosławieństwa Boże spadły na nasz naród; był on ziemią wolności i chlubą całej ziemi. Lecz zamiast odwdzięczyć się Bogu wdzięcznością, zamiast czcić Boga i Jego prawo, rzekomi chrześcijanie Ameryki przesiąkli pychą, chciwością i samowystarczalnością...

Nadszedł czas, gdy sąd upadł na ulicach, a prawość nie może wejść, i kto odstępuje od zła, staje się łupem. Lecz ramię Pana nie jest skrócone, aby nie mogło zbawić, ani jego ucho nie jest ciężkie, aby nie mogło słyszeć. Lud Stanów Zjednoczonych był ludem uprzywilejowanym; lecz gdy ograniczy wolność religijną, wyrzecznie się protestantyzmu i okaże przychylności papieżowi, miara jego winy się dopełni, a 'narodowe odstępstwo' zostanie zapisane w księgach nieba. Skutkiem tego odstępstwa będzie narodowa ruina. Review and Herald, 2 maja 1893.

Ósmy rozdział Księgi Daniela, wersety trzynasty i czternasty, wskazują na podeptanie zarówno świątyni, jak i zastępu. Zastęp stanowił dwa domy dosłownego Izraela. Jerozolima była deptana w czasie tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat Ciemnych Wieków.

I dano mi trzcinę podobną do laski; a anioł stanął, mówiąc: Wstań i zmierz świątynię Boga i ołtarz oraz tych, którzy w niej oddają cześć. A dziedziniec, który jest poza świątynią, pozostaw i nie mierz go; bo został oddany poganom; a święte miasto będą deptać przez czterdzieści dwa miesiące. Objawienie 11:1, 2.

Jan w jedenastym rozdziale Księgi Objawienia otrzymuje polecenie, by zmierzyć nie tylko świątynię, lecz także „tych, którzy w niej oddają cześć”. Jan był prorocznie umieszczony w dniu 22 października 1844 roku, kiedy nakazano mu zmierzyć świątynię i oddających w niej cześć.

I wziąłem z ręki anioła książeczkę i zjadłem ją; i była w ustach moich słodka jak miód; a gdy tylko ją zjadłem, wnętrzności moje stały się gorzkie. Objawienie 10:10.

W wersecie dziesiątym rozdziału dziesiątego Księgi Objawienia Jan przedstawił gorzkie rozczarowanie z dnia 22 października 1844 roku i natychmiast nakazano mu zmierzyć zarówno świątynię, jak i zastęp. Tematem pytania z Księgi Daniela 8,13 jest deptanie zarówno świątyni, jak i zastępu. Jan informuje nas, że „poganom” dano „deptać” „święte miasto” przez „czterdzieści dwa miesiące”. Czterdzieści dwa miesiące to trzy i pół roku Eliasza. Był to okres ciemnych wieków od 538 do 1798 roku. Stojąc prorocznie w dniu 22 października 1844 roku, Jan otrzymał polecenie, aby pominąć dziedziniec i „nie mierz go, gdyż został dany poganom, a święte miasto będą deptać przez czterdzieści dwa miesiące”.

Gdy Janowi polecono zmierzyć „świątynię, i ołtarz, i tych, którzy w niej oddają cześć”; słowami Daniela, rozdział ósmy, werset trzynasty, polecono mu zmierzyć świątynię i zastęp. Jeśli Janowi powiedziano, by „nie” liczył tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat, to miał mierzyć od 1798 do momentu, w którym znajdował się w 1844 roku. Okres od 1798 do 1844 obejmuje czterdzieści sześć lat. Początek tych czterdziestu sześciu lat przypada na rok 1798, kiedy wypełniło się Mojżeszowe „siedem czasów” przeciwko północnemu domowi Izraela. Zakończenie tych czterdziestu sześciu lat przypada na rok 1844, kiedy wypełniło się Mojżeszowe „siedem czasów” przeciwko południowemu domowi Izraela. Pomiar Jana odpowiada czterdziestu sześciu latom. Liczba czterdzieści sześć symbolizuje świątynię. Jezus powiedział: zburzcie tę świątynię, a ja w trzy dni ją wzniosę; lecz spierający się Żydzi twierdzili, że świątynię budowano przez czterdzieści sześć lat.

Jezus odpowiedział i rzekł do nich: Zburzcie tę świątynię, a w trzy dni ją odbuduję. Wtedy rzekli Żydzi: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty ją odbudujesz w trzy dni? Lecz On mówił o świątyni swego ciała. Jan 2:19-21.

Jezus przyjął ciało Adama po upadku Adama, ze wszystkimi jego dziedzicznymi zwyrodnieniami, aby dać przykład, byśmy mogli zwyciężyć tak, jak On zwyciężył. Na podstawie dwóch świadków, nauczanie, że ciało Chrystusa nie zawierało dziedzicznych zwyrodnień czterech tysięcy lat grzechu, jest promowaniem wina Babilonu, gdyż nauczanie, że Chrystus nie przyjął tych dziedzicznych słabości, jest podstawową doktryną katolicyzmu.

A każdy duch, który nie wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, nie jest z Boga; i to jest ten duch antychrysta, o którym słyszeliście, że ma przyjść; a teraz już jest na świecie. 1 Jana 4:3.

Wielu bowiem zwodzicieli wyszło na świat, którzy nie wyznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele. Taki jest zwodzicielem i antychrystem. 2 Jana 1:7.

Świątynia ciała Chrystusa była świątynią ciała każdego człowieka.

Chrystus nie znajdował się w tak sprzyjających warunkach na bezludnej pustyni, by stawić czoła pokusom Szatana, jak Adam, gdy był kuszony w Edenie. Syn Boży uniżył się i przyjął ludzką naturę po tym, jak ród ludzki przez cztery tysiące lat błąkał się z dala od Edenu i od swego pierwotnego stanu czystości i prawości. Grzech przez wieki odciskał na rodzaju ludzkim swoje straszliwe piętno, a fizyczna, umysłowa i moralna degeneracja panowała w całej rodzinie ludzkiej.

Gdy w Edenie kusiciel zaatakował Adama, był on wolny od zmazy grzechu. Stał przed Bogiem w mocy swojej doskonałości. Wszystkie narządy i zdolności jego istoty były jednakowo rozwinięte i harmonijnie zrównoważone.

Chrystus, na pustyni kuszenia, stanął na miejscu Adama, aby znieść próbę, której on nie wytrzymał. Tutaj Chrystus zwyciężył w imieniu grzesznika, cztery tysiące lat po tym, jak Adam odwrócił się plecami od światła swego domu. Oddzielona od obecności Boga, rodzina ludzka z każdym kolejnym pokoleniem oddalała się coraz dalej od pierwotnej czystości, mądrości i wiedzy, które Adam posiadał w Edenie. Chrystus dźwigał grzechy i ułomności ludzkości w takiej postaci, w jakiej istniały, gdy On przyszedł na ziemię, aby pomóc człowiekowi. W imieniu rodzaju ludzkiego, mając na sobie słabości upadłego człowieka, miał stawić czoła pokusom szatana we wszystkich punktach, w których człowiek bywa kuszony. Wybrane przesłania, księga 1, 267, 268.

W drugim rozdziale Ewangelii Jana Chrystus mówił o swoim ciele jako o świątyni, a Jego ciało-świątynia było ciałem człowieka z piętnem czterech tysięcy lat nawarstwionej słabości i degeneracji. Ludzka świątynia, do której nawiązywał Chrystus, składa się z czterdziestu sześciu chromosomów. Gdy Mojżesz wszedł na Synaj, aby otrzymać Prawo i wskazówki dotyczące wzniesienia świątyni, przebywał na górze czterdzieści sześć dni. Ezechiel wspomina o tym, że Chrystus umieszcza swoją świątynię „pośrodku” dwóch kijów. Okres od zakończenia siedmiu czasów królestwa północnego i królestwa południowego, który Jan miał zmierzyć, wynosił czterdzieści sześć lat i oznaczał „środek”, czyli okres między rokiem 1798 a 1844. W ciągu tych czterdziestu sześciu lat Jezus wznosił duchową świątynię, którą miał nagle oczyścić, kiedy przyszedł jako posłaniec przymierza. Jako posłaniec przymierza miał wypisać swoje prawo na sercach swego ludu. To prawo jest reprezentowane przez dwie tablice. Na pierwszej tablicy są cztery przykazania, na drugiej sześć. Razem dają liczbę czterdzieści sześć.

Zgromadzenie duchowego Izraela od 1798 do 1844 roku reprezentuje zgromadzenie duchowego Izraela, ale także reprezentuje ustanowienie świątyni.

Do którego, jako do kamienia żywego, przychodząc — wprawdzie odrzuconego przez ludzi, lecz u Boga wybranego i drogiego — wy także, jako żywe kamienie, jesteście budowani w dom duchowy, na święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, miłe Bogu przez Jezusa Chrystusa.

Dlatego też w Piśmie jest napisane: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogiego; a kto w niego wierzy, nie będzie zawstydzony.

Dla was więc, którzy wierzycie, On jest cenny; lecz dla nieposłusznym kamień, który odrzucili budowniczy, stał się kamieniem węgielnym, kamieniem potknięcia i skałą zgorszenia — dla tych, którzy potykają się o słowo, będąc nieposłusznymi; do tego też zostali przeznaczeni.

Ale wy jesteście wybranym rodem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem szczególnym; abyście wysławiali chwałę Jego, który was powołał z ciemności do swojego przedziwnego światła; wy, którzy niegdyś nie byliście ludem, a teraz jesteście ludem Bożym; którzy nie dostąpiliście miłosierdzia, a teraz miłosierdzia dostąpiliście. 1 Piotra 2:4-10.

Świątynia, która została wzniesiona w latach 1798–1844, obejmuje grupę, która została "przeznaczona" do nieposłuszeństwa. Ich nieposłuszeństwo przejawiało się w odrzuceniu "siedmiu czasów", "kamienia węgielnego", "kamienia, który odrzucili budowniczy", który jest "skałą zgorszenia" i "kamieniem potknięcia".

Grupa, która była "wybrana przez Boga", rozpoznała "kamień", który był "odrzucony przez ludzi", jako "kamień żywy" oraz jako "kamień", "wybrany przez Boga" i "drogiego". "Wybrani przez Boga", "pokolenie wybrane", byli "niegdyś" "nie ludem", lecz mieli potem stać się "ludem Bożym". Gdy Bóg zgromadził dwie laski, wyprowadził ich spośród "pogan". Mieli stać się Jego ludem, kiedy połączył dwa narody w jedno podczas czterdziestu sześciu lat, od 1798 do 1844 roku.

Jest tylko jeden fundament i tym fundamentem jest Jezus Chrystus, ale „kamień obrazy”, który stanowił fundament historii odrzuconej przez nieposłusznym, to Mojżeszowe „siedem razy”. Gdy w 1863 roku odrzucono „siedem razy”, było to odrzucenie Jezusa Chrystusa.

Ten zlepek baśni, który sugeruje, że oczyszczenie świątyni rozpoczęte 22 października 1844 roku było jedynie wypełnieniem proroctwa o dwóch tysiącach trzystu latach, przedstawia pustą świątynię, świątynię bez ludu, królestwo bez obywateli. Nie ma celu świątyni podanego z natchnienia, który miałby wyższą rangę niż to, co Bóg powiedział o celu świątyni.

I niech uczynią Mi święty przybytek, abym zamieszkał pośród nich. Wyjścia 25:8.

W Piśmie Świętym Boża świątynia jest zawsze powiązana z Jego ludem, który stanowi zastęp. Dwie laski Ezechiela, określone jako dwa narody, miały stać się jednym narodem, a Boża świątynia miała być pośród nich. Zniekształcanie pytania z wersetu trzynastego ósmego rozdziału Księgi Daniela, aby ukryć, o co w nim naprawdę chodzi, jest równocześnie odrzuceniem „pewnego świętego” z wersetu trzynastego, którego poproszono, by odpowiedział na to pytanie.

Wtedy usłyszałem, jak jeden ze świętych mówił, a inny święty rzekł do owego świętego, który mówił: Jak długo potrwa widzenie dotyczące ofiary codziennej i przestępstwa spustoszenia, aby zarówno świątynia, jak i zastęp były deptane? I rzekł do mnie: Do dwóch tysięcy trzystu dni; wtedy świątynia zostanie oczyszczona. Daniela 8:13–14.

Niebiańska istota, której zadano pytanie, jest nazwana „owym pewnym świętym”, a wyrażenie to jest tłumaczeniem hebrajskiego słowa „Palmoni”, które oznacza cudownego rachmistrza, rachmistrza tajemnic. W tym fragmencie, który stanowi centralny filar i fundament adwentyzmu, Chrystus przedstawia Siebie jako cudownego rachmistrza. Czyni to właśnie tam, gdzie wskazuje związek między najdłuższym prorocstwem czasowym w Biblii a prorocstwem o dwóch tysiącach trzystu dniach. Najdłuższe prorocstwo czasowe to przysięga Mojżesza, czyli „siedem czasów” z Księgi Kapłańskiej 26. Jest to prorocstwo, które wskazuje na rozproszenie i zniewolenie obu domów Izraela, określonych jako „zastęp”, który będzie zdeptany w wersecie trzynastym, natomiast werseł czternasty wskazuje prorocstwo o zdeptaniu sanktuarium. Oba prorocstwa wypełniły się 22 października 1844 roku, po tym, jak wdowa z Sarepty zebrała dwa kawałki drewna na ogień posłańca przymierza.

Gdy adwentyzm odrzucił samą pierwszą prawdę czasu proroczego, którą aniołowie dopomogli zrozumieć Williamowi Millerowi, sam się oślepił. W 1856 roku, za sprawą ośmiu artykułów Hiram Edsona, Palmoni próbował pomnożyć światło dotyczące siedmiu czasów, lecz na próżno. Odrzucili poselstwo do Laodycei i przyjęli pięć zgubnych przejawów Laodycei, identyfikując się w ten sposób jako pięć głupich panien.

Sześćdziesiąt pięć lat z siódmego rozdziału Księgi Izajasza, określające na swoim początku lata 742, 723 i 677 p.n.e., powtórzyło się w końcowej historii lat 1798, 1844 i 1863. Tę końcową historię przedstawia złączenie dwóch kijów w trzydziestym siódmym rozdziale Księgi Ezechiela, a wdowa z Sarepty (jak jest nazwana w grece Nowego Testamentu) jest historią ustanowienia przez Boga relacji przymierza z duchowym Izraelem w duchowej Judzie (ziemia chwalebna) podczas historii szóstego królestwa prorocstwa biblijnego. Ta historia, będąc końcem prorocstwa o sześćdziesięciu pięciu latach, reprezentuje także początek ziemskiej bestii z trzynastego rozdziału Księgi Objawienia. Na początku szóstego królestwa prorocstwa biblijnego złączenie dwóch kijów ilustruje zakończenie szóstego królestwa prorocstwa biblijnego. Ta historia zawiera równoległą historię rogu protestantyzmu i rogu republikanizmu.

Proroczo potęga, róg, naród, królestwo, król czy głowa są wymiennymi symbolami, w zależności od kontekstu, w jakim są użyte. Wszystkie te symbole odnoszą się także do dwóch kijów, które Ezechiel określa jako dwa narody. Na początku proroczej historii bestii z ziemi róg protestancki został zjednoczony w jeden naród, czyli jeden róg. U schyłku tej samej historii róg republikański połączy się z rogiem odstępczego protestantyzmu, aby utworzyć jeden naród. Ten naród będzie obrazem bestii z morza z trzynastego rozdziału Apokalipsy. Logicznie, jeśli odmawiamy dostrzeżenia świadectwa przekleństwa siedmiu czasów (które zostało wymierzone przeciw obu domom dosłownego Izraela), z pewnością nie będziemy w stanie zobaczyć, jak te dwa dosłowne domy starożytnego Izraela stały się narodem duchowego Izraela w roku 1844. Jeśli nie potrafimy dostrzec tej historii, nie mamy absolutnie żadnego pojęcia o tym, jak historia z początku dziejów

Stanów Zjednoczonych określa historię na końcu, gdy róg republikański powtórzy proces gromadzenia i łączenia, zilustrowany na początku przez róg protestancki.

Będziemy nadal rozważać te prawdy w następnym artykule.